

GŁOS WĄBRZEŃSKI



Przedpłata: wynosi na miesiąc styczeń w ekspedycji 1 złoty z odnośnikiem przez pocztę 50 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przetrwaniu komunikacji utrzymujący nie ma prawa żądać poratunkowych dostarczeń gasy, lub zwrotu — ceny abonamentu.
— Pray waloryzacji obowiązującej odpowiednia dopłata —

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204.252

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza mm. (7-lin. — 10 groszy, za reklama na stronie 3-linowej w wiadomościach potocznych 30 groszy, na 1-szej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, środek i piątek — Skrzynka poczt. 23. — Redakcja i Administracja znajduje się przy ul. Mickiewicza 11. — Telef. 80. —

Nr. 153

Wąbrzeźno, wtorek 30 grudnia 1924.

Rok V.

Ojciec św. błogosławi Polsce.

W tych dniach w Watykanie podczas uroczystości wręczenia Ojcu św. listów dyplomatycznych (uwierzytelniających) przez wyniesionego do godności ambasadora Władysława Skrzyńskiego, wygłosił też przemówienie, które w streszczeniu brzmi następująco:

Wyraziwszy głęboką radość i wzruszenie z powodu uroczystej chwili, podniósł ambasador Polski dotychczasowe poparcie „papieża dla usiłowań zmierzających do zachowania nienaruszonych wiekowych stosunków narodu polskiego ze Stolicą Apostolską.

W dalszym ciągu ambasador podkreślił lata, spędzone przez Ojca św. w Polsce, a zwłaszcza ten czas, kiedy w sierpniu 1920 r. nie chciał on opuścić Warszawy, pragnąc dzielić z nami niebezpieczeństwo ówczesnej groźnej chwili.

Przechodząc następnie do omówienia ważnych wypadków jakie zaszły od tego czasu w Europie, podniósł, że Polska dzięki swemu pokojowi społecznemu doszła do poszanowania swych rezultatów na polu organizacji państwa i umiała zapewnić sobie należne jej miejsce wśród narodów. Scharakteryzowawszy wewnętrzne położenie Polski i jej rozwój społeczny, zwłaszcza szerokich mas ludowych, oddał należny hold religii i kulturze rzymskiej, które dla narodu polskiego stanowią jedne z głównych czynników postępu.

Polska przeprowadziła uznanie swych granic, a obecnie działalność jej skierowana jest ku zabezpieczeniu i utrzymaniu ogólnego pokoju.

Na zakończenie prosił ambasador o poparcie dla usiłowań zmierzających do wykonania wielkich zadań, wśród których w najbliższej przyszłości znajduje się sprawa ustalenia stanu prawnego kościoła w Polsce.

Kończąc przemówienie, ambasador złożył u stóp Stolicy apostolskiej hold w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i prosił o udzielenie dla całego narodu apostolskiego błogosławieństwa.

W odpowiedzi na mowę ambasadora Skrzyńskiego Ojciec św. wygłosił mowę następującą:

Panie ambasadorze! Jesteśmy szczęśliwi, trzykrotnie szczęśliwi, witając Pana, Panie Ambasadorze, w nowej osobowości dyplomatycznej i z nową godnością, widząc w odznaczeniu Pana zaufanie pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Jeżeli przymioty Pana, jako obywatela i dyplomaty, wskazywały w zupełnie specjalny sposób na Pana, jako na tego, który miał wznowić ten wzniosły tytuł i te niemniej wzniosłe zadania, które ten stopień wyraża, to samego tego wznowienia domagało się to wspaniałe zmartwychwstanie polityczne, które szlachetny naród polski znowu wprowadziło do grona państw Europy i świata z tem, żeby ten naród zajął znowu miejsce mu należne mocarstwa katolickiego.

Ze zaś pan prezydent, którego Pan jest tu tak wymownym rzecznikiem, zechciał owemu odnowieniu godności nadać wyraz szczegółowej czci dla Stolicy św. i dla naszej niegodnej osoby to nas wzrusza do głębi serca i budzi w niem uczucie zupełnie osobnej wdzięczności. Spieszmy, tedy poruczyć Panu, abys zechciał być wobec pana prezydenta wiernym tłumaczem tych naszych uczuć, jakoteż życzeń serdecznych, które w zamian za życzenia przysłane przez niego za Pańskim pośrednictwem wyrażamy dla jego pomyślności i dla szczęścia całej Polski.

Wspomnienie lat spędzonych przez nas u Was i z Wami w Polsce wywołane przez Pana w tak delikatny sposób w jego mowie, obudzi-

ło w nas uczucie pełnego słodczy wzruszenia.

Te lata dały nam możność szerszego poznania Waszego pięknego kraju od Karpat do Bałtyku, Waszego tak zacnego i wiernego ludu, od wielkich miast aż do miasteczek i zapadłych wiosek, pozwoliły nam również poznać i oglądać naszymi oczyma pierwsze zapawy Waszego odrodzenia i porywu do życia, następnie zaś trudności, niebezpieczeństwa, walki, rozterki i bohaterstwo, gdy w tych na zawsze okrytych chwiał dniach przed świętem Wniebowzięcia Matki Boskiej w roku 1920 na brzegach Waszej cichej Wisły odbył się ten cudowny bój między Aniołem życia i Aniołem śmierci, w którym Najświętsza Królowa Korony Polskiej ze swej Jasnej Częstochowskiej Góry raczyła natchnąć czynem męczeńskim księdza Skorupkę i jego młodocianych towarzyszy i uwieńczyć ten czyn tak świetnym zwycięstwem dla zbawienia Polski i dla zbawienia Europy.

Co zaś się tyczy doby obecnej, to zapewniając nas przy wznowieniu urzędu o swej zdwojonej gorliwości w celu zachowania, skonsolidowania i coraz to serdeczniejszego, a dobroczynnego zacieśnienia (tradycyjnych) stosunków między Stolicą Apostolską i Pańską Ojczyzną, oraz wyrażając ufność w naszą przychylność i współpracę w dążeniu do tak szlachetnego celu, zamienia Pan jedynie, Panie Ambasadorze na proroctwo jutra historję przeszłych już dotąd dni najbliższej przeszłości.

Pozostaje nam ponowić nasze życzenia dla Pana, a w Panu i przez Pana dla p. prezydenta Rzeczypospolitej i dla całego narodu, który p. prezydent Wojciechowski przedstawia tak godnie nie tylko w ogólnym gronie politycznym Narodów, których chwały godnym znamię jest stanie zawsze wiernie przy wierze Ojców, przy wierze sławnych przodków i przy tej Stolicy Apostolskiej, która jest ośrodkiem i podporą wiary katolickiej. Jesteśmy szczęśliwi, że te nasze życzenia zbiegają się z zaraniem Roku Jubileuszowego, który zapewnia naszym intencjom poparcie całego świata katolickiego połączonego w wspólnych modlitwach.

Pozostaje nam jeszcze udzielić błogosławieństwa Apostolskiego w myśl Pańskiej prośby z całego naszego ojcowskiego serca dla pana prezydenta Wojciechowskiego, a także dla Pana, Panie Ambasadorze, oraz dla całego narodu polskiego, który w tej historycznej i uroczystej chwili z radością widzimy stojącym za nim i za Panem.

Osady rentowe na Pomorzu przeznaczone do sprzedaży przez Urząd Likwidacyjny.

- 1) Osada Płowęż, karta 19, powiat Brodnica, obszar 16,63,89, właściciel Wilhelm Arnig.
- 2) Osada Unisław, tom IV, karta 72, powiat Chełmno, obszar 0,27,73, właściciel Franciszek i Emma Gontarsey.
- 3) Osada Niwy, tom I, karta 6, powiat Chojnice, obszar 4,01,80, właściciel August i Berta Sandt.
Tom II, karta 38, obszar 1,02,40, właściciel August Sandt.
- 4) Osada Gronowo, tom III, karta 63, pow. Chojnice, obszar 12,29,07, właściciel August Meyer.
- 5) Osada Gronowo, tom III, karta 84, pow. Chojnice, obszar 15,28,25, właściciel Gerhardt Dropelmann.
- 6) Osada Gronowo, tom III, karta 65, powiat Chojnice, obszar 19,72,49, właściciel Wendelin Freier.

7) Osada Gronowo, tom III, karta 66, pow. Chojnice, obszar 13,06,70, właściciel Heinrich Meyer.

8) Osada Ostrowite, tom I, karta 11, powiat Chojnice, obszar 25,71,90, właściciel Bern. i Agnieszka auf d. Kamfe.

9) Osada Sławęcin, karta 156, powiat Chojnice, obszar 36,37,06, właściciel Henr. i Joanna Gross-Osternhaus.

10) Osada Prusy, tom I, karta 6, powiat Działdowo, obszar 24,10,60, właściciel Jan Tybussek.

11) Osada Szywałd, tom III, karta 46, pow. Grudziądz, obszar 25,17,03, właściciel Hermann Busch.

12) Osada Boguszewo, tom II, karta 22, pow. Grudziądz, obszar 22,28,51, właśc. Wilhelm Tonn.

13) Osada Gołcewo, karta 12, pow. Kartuszy, obszar 20,00,00, właściciel Franciszek i Walerja Holz.

14) Osada Wilczebloto, karta 3, powiat Kościerzyna, obszar 20,28,41, właściciel Ludwik Sorgatz.

15) Osada Lubawa, karta 553, pow. Lubawa, obszar 15,80,55, właśc. Herrmann Rostek.

16) Osada Zalesie, tom III, karta 51, pow. Sępólno, obszar 20,91,87, właściciel Wilhelm Jochem.

17) Osada Sumin, tom II, karta 29, powiat Starogard, obszar 2,10,12, właściciel Maks Venzke.

18) Osada Semlinek, karta 5, pow. Starogard, obszar 15,67,47, właściciel Gottlieb i Matylda Iwańscy.

19) Osada Łowin, tom II, karta 28, powiat Swiecie, obszar 12,75,14, właściciel Fryderyk Kruse.

20) Osada Łowin, tom II, karta 29, powiat Swiecie, obszar 23,79,59, właściciel Henryk Zerbst.

21) Osada Łowin, tom IV, karta 48, powiat Swiecie, obszar 13,10,25, właściciel Georg Ott.

22) Osada Łowin, tom IV, karta 53, pow. Swiecie, obszar 12,30,45, właściciel Fryderyk Krämer.

23) Osada Bzowo, tom 99 D, karta 164, powiat Swiecie, obszar 12,54,48, właściciel Jan i Wilhelmina Schick.

24) Osada Bzowo, tom 99 E, karta 174, pow. Swiecie, obszar 20,02,73, właśc. Jan i Karolina Kurz.

25) Osada Bzowo, tom IV, karta 181, pow. Swiecie, obszar 3,47,32, właśc. Otton Franke.

26) Osada Brzeźno, karta 59, pow. Swiecie, obszar 9,11,06, właściciel Ludwik Beissner.

27) Osada Brzeźno, tom V, karta 62, pow. Swiecie, obszar 14,69,65, właściciel Fryderyk Neese.

28) Osada Brzeźno, tom V, karta 60, pow. Swiecie, obszar 15,41,63, właśc. August Meier.

29) Osada Bramki, tom IV, karta 36, pow. Swiecie, obszar 9,42,83, właśc. Henryk Tabert.

30) Osada Mniszki, karta 64, pow. Swiecie, obszar 1,68,18, właśc. Gustaw Zieske.
Karta 83, obszar 1,91,89.

31) Osada Małzewo, tom II, karta 21, pow. Tczew, obszar 19,29,08, właściciel Rysz. Schröder i żona jego Henrietta.

32) Osada Tczewskie Ł., tom 29, karta 108 C, pow. Tczew, obszar 26,64,20, właściciel Maks Schlicht.

33) Osada Szerokie, karta 10, pow. Toruń, obszar 26,50,17, właśc. Rudolf i Klara Karck.

34) Osada Kęsowo, tom VI, karta 101, pow. Tuchola, obszar 2,46,40, właśc. Paweł Rothe.

35) Osada Dębowa Łąka, karta 72, powiat Wąbrzeźno, obszar 13,67,05, właśc. Hermann i Zofja Tegelkampf.

36) Osada Dębowa Łąka, karta 103, powiat Wąbrzeźno, obszar 16,44,94, właściciel August i Berta Besler.

37) Osada Ostrowite, tom VI, karta 86, powiat Wąbrzeźno, obszar 12,08,00, właściciel Wilhelm i Marja Wesner.

38) Osada Ostrowite, tom IV, karta 46, powiat Wąbrzeźno, obszar 9,46,95, właściciel Fryderyk Hoffmann.

39) Osada Kowalewo, tom I, karta 18, powiat Wąbrzeźno, obszar 11,56,80, właśc. Samue Renz.

40) Osada Kowalewo, karta 17, powiat Wąbrzeźno, obszar 9,35,71, właściciel Wilhelm Lange.

1) Osoby chcące nabyć osady winny złożyć podanie do 28 grudnia rb. do Komitetu Likwidacyjnego w Poznaniu Aleje Marcinkowskiego 22.

2) W podaniu należy dokładnie oznaczyć osadę, którą się chce nabyć, (podać nazwę osady, tom, kartę i powiat) oraz załączyć:

a) świadectwo fachowości rolnej.

b) zaświadczenie poważnych instytucji społecznych lub finansowych, że ubiegający się posiada odpowiedni fundusz na kupno, albo oświadczenie w miejsce przysięgi, co do stanu majątkowego i rozporządzalnych funduszy z dokładnym oznaczeniem, kiedy i jak wielką sumą pieniężną będzie mógł rozporządzać.

c) dowód złożenia wadium w wysokości 15 proc. przypuszczalnej sumy szacunkowej, które należy składać w Kasie Skarbowej w Poznaniu w gotówce tylko, lub w papierach państwowych o pupilarnej pewności.

d) dla osób fizycznych dodatkowo: krótki życiorys, urzędowe świadectwo inwalidzkie (książki inw.) z armji polskiej i dowody odznaczeń wojskowych.

4) Dopuszczalne jest składanie wniosków równocześnie na kilka osad: w tym wypadku jednak winni reflektanci składać na każdą osadę oddzielnie podanie w tymże terminie, z powołaniem się na załączniki do pierwszego podania.

5) Każdy wniosek i załącznik winien być należycie ostemplowany w wysokości 2 zł. od podania i 40 gr. od każdego załącznika.

Podania nie odpowiadające powyższym warunkom nie będą rozpatrywane.

Bandytyzm na kresach.

Nowy napad w pow. krzemienieckim. Ujęcie dwóch przywódców band.

Warszawa. Dnia 19 grudnia nowa banda usiłowała przejść granicę od strony sowieckiej około strażnicy Józkowej w pow. krzemienieckim. Bandę tę złożoną z 20 ludzi, dobrze uzbrojonych, odparto ogniem karabinowym posterunku K. O. P.

Warszawa. We wsi Koczaty w pow. Lubomirsko zabito w walce z policją głośnego bandytę Jurko-Mazurka, członka bandy Bobika.

Warszawa. W związku z napadem, dokonanym w grudniu w pow. słomińskim na Nazarego Żazule, 22 b. m. ujęto herszta bandy i przekazano go władzom sądowym.

Układ polsko-niemiecki o ruchu granicznym.

Warszawa. W tych dniach od 19 do 23 b. m. odbywały się w Warszawie rokowania polsko-niemieckie w celu zawarcia układu o mały ruch graniczny, mający zastąpić dotychczasowy układ o ruchu granicznym w górnośląskim pasie granicznym, który wygasa z końcem roku bieżącego. Obradom przewodniczył ze strony polskiej p. Jerzy Bogorja-Kurzeniecki, kierownik komitetu tranzytowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ze strony niemieckiej poseł dr. Eckart. Rokowania doprowadziły do porozumienia co do zasad nowego układu, który prawdopodobnie podpisany będzie jeszcze w tym miesiącu. — Oba rządy porozumiały się co do tego, że postanowienia układów dotychczasowych będą nadal przestrzegane do 1 maja 1925 r. Jednakże już od nowego roku będą pobierane opłaty połączone z wydawaniem przepustek według postanowień nowego układu, a mianowicie za przepustkę na podróż jednorazową 50 gr., albo 50 fen., za przepustkę stałą 3 zł., albo 2 marki, za przepustkę gospodarczą — 4 zł., albo 3 marki.

Sowiety świętują Boże Narodzenie

w przeciągu sześciu dni.

Ryga. „Kurj. Por.“ donosi: — Po raz pierwszy od lat siedmiu obchodzono w bolszewji święta Bożego Narodzenia. Wszystkie biura rządowe są nieczynne od 21 grudnia do 26 włącznie. We wszystkich miastach tłumy odwiedzały cerkwie, nie będące, jak w ubiegłych latach, prześladowane przez organizacje komunistyczne.

Fakty te uważają za miłą oznaczenie uznania przez sowiety, religji chrześcijańskiej.

Posel polski w Budapeszcie.

Budapeszt. W dn. 24 bm. w południe poseł polski Michałowski na uroczystej audjencji wręczył regentowi swoje listy uwierzytelniające, jak również pismo odwołujące pos. Szembeka. P. poseł Michałowski, jak również regent wygłosili okolicznościowe przemówienia.

Budapeszt. Cała prasa omawia z wielką sympatją fakt przybycia do Budapesztu nowego posła polskiego p. Michałowskiego, wyrażając się pochlebnie o osobie nowego posła, oraz o oświadczeniach jego, złożonych przedstawicielom prasy w sprawie węzłów przyjaźni, łączących obydwa kraje, oraz w sprawie konieczności zawarcia traktatu handlowego węgiersko-polskiego.

Defraudacja 18.000 dolarów w konsulacie polskim.

Dyrektor konsulatu Marski uciekł z Nowego Jorku.

Warszawa. Podana niedawno wiadomość o większej defraudacji, popełnionej w konsulacie polskim w Nowym Jorku sprawdziła się. Dyrektor kancelarii konsularnej Marski, który dopuścił się sprzeniewierzenia, uciekł z Nowego Jorku. Dotychczasowe skontrolum kasy wykazało brak 18.000 dolarów, nie ulega jednak wątpliwości, że suma zdefraudowana jest wiele wyższą.

Walny Zjazd „Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich“

odbędzie się w Chojnicach

we wtorek, dnia 6-go stycznia (Święto Trzech Króli) 1925 r. z następującym

PROGRAMEM:

O godz. 8-ej msza św. w kościele parafjalnym.

O godz. 9-ej zwołanie Zakładu Krajowego.

O godz. 11-ej Walne Zebranie „Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich“ w „Hotelu Prieb“ przy rynku.

Porządek dzienny: Część I. oficjalna.

1) Zagajenie. 2) odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania. 3) Wybór Prezydium zebrania. 4) Sprawozdanie Zarządu: a) Prezesa; b) Sekretarza; c) Skarbnika; 5) Sprawozdanie a) Komisji Zarobkowej; b) Komisji Rewizyjnej i wnioski o udzielenie absolutorjum. 6) Ustawa dziennikarska — referat kol. Wasilewskiego. 7) „Związek Syndykatów Dziennikarzy Polskich“ — referat kol. Markwicza.

— Przerwa. — Wspólna fotografia. — Część II-ga organizacyjna.

8) Sprawy zarobkowe — ref. kol. Markwicza. 9) Zmiana statutu § 1 dot. siedziby (rozważenie) § 4. 6. 7. 10. dot. członkostwa i § 17. b. dot. funduszu żelaznego. 10) Reorganizacja Syndykatu — ref. kol. Dąbkowskiego. 11) Wybór a) Zarządu, b) Komisji Rewizyjnej, c) Komisji Zarobkowej, d) Sądu Rozjemczego. 12) Ustalenie składek. 13) Wolne wnioski zgłoszone do 2-go stycznia 1925 r. na ręce zarządu. 14) Wolne głosy. 15) Zamknięcie.

O godz. 17-ej wspólny obiad.

O godz. 20-ej raut.

Koledzy Dziennikarze, nieczłonkowie Syndykatu, jako goście mile widziani.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich z siedzibą w Grudziądzu

(Plac 23 Stycznia 16 II.)

Budowa nowych linii kolejowych.

Warszawa. W Dzienniku Urzędowym ogłoszono zarządzenie, udzielające na 81 lat koncesji na budowę szeregu kolei normalnych: 1) Kalety, Herby, Wieluń względnie Błaszki, Inowrocław z odnogami; 2) Chorzów, Wołkowice, Łasze z odnogami; 3) Ciechanowice, Płock, Brodnica, 4) Wołkowice, Opoczno, Warszawa.

O godz. 17-ej wspólny obiad.

O godz. 20-ej raut.

Koledzy Dziennikarze, nieczłonkowie Syndykatu, jako goście mile widziani.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich z siedzibą w Grudziądzu

(Plac 23 Stycznia 16 II.)

Ostatni numer

„Głosu Wąbrzeskiego“, jako i „Oreodownika Powiatowego“ otrzymujecie Szan. Czytelnicy nietylko w tym miesiącu, ale i w tym roku.

Należy dlatego jeszcze dziś uiścić przedpłatę na nowy kwartał, lub na miesiąc styczeń. Przedpłata kwartalna wynosi za „Głos Wąbrzeski“ 3,60 zł., miesięczna zaś 1,20 zł.

Spodziewamy się, że Szanowni nasi Czytelnicy dołożą wszelkich starań, aby nam na nowy kwartał zjednać nowych abonentów. Wielka liczba abonentów może umożliwić wydawanie gazety jeszcze taniej i dodawanie dodatków.

Urząd pocztowy zaprowadza od nowego roku pewną nowość, a mianowicie abonent kwartalny. Nowość tę należy uważać za ułatwienie, bo kto raz zapłaci za naszą gazetę

za trzy miesiące 3,60 gr. nie potrzebuje już myśleć o abonamencie przez trzy miesiące i wie na pewno, że nie dozna zwłoki w otrzymywaniu naszej gazety.

Sądźmy, że Czytelników naszych nie potrzebujemy zachęcać do stałego zapisywania naszej gazety, bo kto choćby przez miesiąc ją otrzymywał, mógł się przekonać, że warto stale ją mieć w domu.

Cheemy tylko jeszcze raz przypomnieć, że nie dość samemu być zadowolonym, ale także drugim trzeba dobrze życzyć i dlatego każdy Czytelnik naszej gazety powinien się starać drugich namówić do zapisania tego pisma, które ma na celu zawsze tylko narodowe dobro. Skłonienie przyjaciela do zapisania naszej gazety na najbliższy kwartał będzie dla niego najmiłym podarkiem gwiazdkowym. Na czwartej stronie podajemy kwity do zapisania.

Baczność!

Ogłoszenia

z życzeniami noworocznymi

które mają być zamieszczone w piśmie naszym w numerze noworocznym, prosimy nam nadesłać najpóźniej do środy

31-go grudnia 1924 r.

godziny 10-tej przed południem.

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno dnia 29 grudnia 1924 r.

Kalendarzyk, poniedziałek 29 grudnia Tomasz. wtorek 30 grudnia Eugenjusza środa 31 grudnia Sylwestra pap. Wschód słońca o godz. 8,14 zach. słońca o godz. 3,51.

— Wykaz imienny ofiarodawców podczas „Tygodnia Lotniczego“ w powiecie wąbrzeskim. Podczas „Tygodnia Lotniczego“ w powiecie wąbrzeskim ofiarowali, wzgl. zebrali na cele Pomorskiej Ligi Obrony Powietrznej.

Wehr 2,00 Nehring 2,00 Biewe 1,00 Hinkelmann 1,00 Schme-ter 1,00 Jasiński 1,00 Borkowski 5,00 Zarske 1,00 Batko 1,00 H. Schulz 0,40 Bartkowiec 1,00 Rybka 1,00 Leśnicki 1,00 Łęgowski 1,00 Szrage 1,00 Jaeschka 1,00 Kubas 1,00 Ristem 1,00 Wilkowski 2,00 Trembacz 1,00 Hübner 1,00 Gerke 1,00 E. Schulz II 1,00 Strohschem 1,00 Pietraszek 0,55 Ziż 1,00 Hosmann 1,00 Mayer H. 1,00 Bigalski 0,50 Templin 1,00 Dahm 1,00 Kulik 2,00 E. Mayer 1,00 Bartel 0,50 N. N. 1,00 Marx 1,00 Dobryk 2,00 Kamin 1,00 Stenski 1,00 B. Schulz 0,50 Mączka 1,00 Demoga 2,00 Leśniak 10,00 Gienow z obsz. dwor. Książki 10,00 Razem 122,35 zł.

Gmina Brudzewski: Łęgowski 5,00 Socha 1,50 Rybka 2,00 Kurzyński 3,00 Klejnowski 1,00 Kwiatkowski 1,00 Dobryk 2,00 Szmiechel 5,00 Chropacz 1,00 Heduik 5,00 Staroń 2,00 Bartel 0,50 Dahm 1,00 Lewanowski 0,60 Zöllmann G. 0,50 Zöllmann F. 0,50 Thom 0,50 Thom F. 1,00 Dąbrowski 1,00 Schulz 1,00 Dahm 1,00 Köpke 1,00 Sommerfeld 1,00 Staniszewski 15,0 Razem 52,10 zł. Razem całe Wójtostwo 174,45 zł.

Wójtostwo Płużnica.

Gmina Płużnica 50,00 zł.

Gmina Ostrowo 26,00 zł.

Obszar dworski Orłowo 24,20 zł.

Razem całe Wójtostwo 100,20 zł.

Wójtostwo Lipnica-Kolon.

Gmina Łobdowo 40,00 zł.

Gmina W. Pałkowo 66,00 zł.

Gmina Kurkocin 11,50 zł.

Gmina Przeszkoda 4,00 zł.

Gmina Lipnica-Kol. 7,50 zł.

Gmina Lipnica 33,00 zł.

Razem całe Wójtostwo 162,60 zł.

Wójtostwo Rychnowo Razem 143,00 zł.

Wójtostwo Ryńsk.

Gmina Orzechówko 0,15 i składek członk. 166,00 zł.

Gmina Orzechowo 8,50 i składek członk. 18,00 zł.

Gmina Ryńsk 39,00 i składek członk. 9,00 zł.

Gmina Ludowice 23,80 i składek członk. 188,50 zł.

Gmina Węgorzyn 25,00 i składek członk. 22,00 zł.

Razem całe Wójtostwo 498,45 zł.

Razem w całym powiecie zebrano 4.605,30 zł.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego Tygodnia Lotniczego składam serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom oraz wszystkim, którzy się łaskawie podjęli zbierania ofiar, dając P. P. członkom Ofic. Kola Dramatycznego i orkiestry baletajarzy z Torunia, Towarzystwu Śpiewu „Lutnia“ i chórowi gimnazjalnemu za uświetnienie swym występem wieczornicy „Tygodnia Lotniczego“ dnia 12. 10. 24 r. Szcze-

gólnie zaś dziękuję za ofiarną pracę Tow. Pań św. Wincentego a Paulo, i tym Paniom, które nie będąc członkami tegoż Tow. podjęły się laskawie kwestowania na rzecz Tygodnia Lotniczego po domach.

Za Komitet Wykonawczy „Tygodnia Lotniczego“
(—) Dr. Szczepański.

— **Podziękowanie.** Do urządzenia gwiazdki dla najbiedniejszych miasta przyczynili się zapomogą:

Wydział Powiatowy z inicjatywy p. Starościny ofiarował 700 zł., Magistrat tutejszy 500 zł., p. Żuralski materiału na 10 sukien, p. hr. Dąbski Walycz 1 i pół ctr. jabłek, p. Mieczkowski Niedźwiedz 25 ft. jabłek, „Głos Wąbrzeski” bezpłatnie przyczynił się ogłoszeniem i propagandą na dzień wieczornicy.

P. Lange ogrodowy w dzień Wieczornicy 50 bukietów świeżych kwiatów, także ofiarował choinkę na salkę dla biednych.

Wspaniałomyślnym ofiarodawcom składamy nasze staropolskie „Bóg zapłać“!

Tow. św. Winc. a Paulo Zarząd.

— **Przejęcie interesu.** Znany nie tylko w Kowalewie ale i w całym powiecie kupiec zbożowy p. Bernard Klimek przejął z dniem dzisiejszym wszelkie ubikacje wraz ze śpiączkami od firmy Drozdowski i Djamentowski. Na tej drodze życzymy mu pomyślnego rozwijania się przedsiębiorstwa. Szczęść Boże!

— **Gwiazdkę i święta Bożego Narodzenia** obchodzono w naszym mieście według starego zwyczaju. Ta tylko była różnica, że brakło zupełnie śniegu, co rzadko o tej porze się zdarza. Dzień gwiazdkowy był słoneczny i prawie przypominał wiosnę, natomiast w pierwsze święto było powietrze mgliste przesycone wilgocią, w drugie zaś panował dość ostry mróz. W środę wieczorem jaśniały w domach ozdobione choinki wywołując niezmierną radość u mniej, lub więcej hojnie obdarzonych dzieci. Lecz i niejedna starsza osoba doznała tej uciechy, że gwiazdka o niej pamiętała i otrzymała podarki. Podczas pasterki, którą o północy odprawił ks. administrator Szpitter panował w kościele ogromny natłok, a serce się radowało w religijnym nastroju, słysząc nasze przepiękne pieśni na Boże Narodzenie. Ranne nabożeństwo w oba święta uświetniła swym nader udatnym śpiewem miejsc. tow. śpiewu Cecylja pod kierownictw. swej gorliwej i zasłużonej przewodniczącej panny Czaplickiej. Ponieważ nie wydarzył się żaden nieszczęśliwy wypadek, można powiedzieć, iż święta przeszły u nas szczęśliwie, wesoło i mile, po części w gronie gości z pośród rodziny i krewnych, jak tego wszystkim życzone.

— **Toruń.** Wizytacja toruńskich zakładów dobroczynnych przez p. Wojewodę Pomorskiego.

P. Wojewoda Dr. Wachowiak zwiadał w dniu 20 bm. miejskie i prywatne zakłady społeczno-dobroczynne na terenie m. Torunia. P. Wojewodzie towarzyszyli Nacz. Wojew. Wydz. Pr. i Op. Sp. p. Walerjan Zapala i Nacz. Wydz. Op. Sp. Magistratu p. asesor Tadeusz Janowski. P. Wojewoda zwiadał Miejską Kuchnię Ludową dla ubogich i bezrobotnych, Sierociniec Miejski i Żłóbek św. Antoniego (pod zarząd. Pom. Twa. Op. n. Dz.) na ul. Bydgoskiej, Miejski Dom Starców, oraz Szpital Obywatelski na ul. Słowackiego. W Sierocinicy i Żłóbku rozdzielił p. Wojewoda między dziatwę ofiarowane na ten cel przez P. L. O. P. P. ozdobne książeczki z rycinami oraz paczki, zawierające słodycze i inne upominki gwiazdkowe. Najpilniejszym wychowankom i najgrzeczniejszym dzieciom ofiarował p. Wojewoda srebrne monety polskie, które wręczył również najbardziej potrzebującym pensjonarzom we wspomnianych przytułkach dla dorosłych. We wszystkich zwiedzonych zakładach informował się p. Wojewoda o warunkach finansowych, administracyjnych, zdrowotnych, wychowawczych, interesując się żywo losem małoletnich i dorosłych pensjonarzy, z którymi wdał się w żywą a serdeczną pogawędkę. Odwiedziny p. Wojewody przez miłych wspomnień osobistych pozostawiły w sercach naszych sierotek i ubogich głębokie przeświadczenie o tem, że władze państwowe mają należyte zrozumienie dla potrzeb maluczkich i ubogich.

— **Toruń.** Biuro radiotechniczne P. L. O. P. P. Zarząd P. L. O. P. P. chcą uprzystępnić szerokim warstwom społeczeństwa pomorskiego korzystanie z doniosłego wynalazku radiotelefonu, oraz przysporzyć dochodów na rzecz obrony powietrznej Państwa, otwiera z początkiem przyszłego roku w lokalu swym przy ul. Mostowej l. 36. „Biuro Radiotechniczne P. L. O. P. P.“ Zadaniem tego biura będzie sprzedaż aparatów, części składowych, akcesoriów radiotechnicznych i montaż takowych, jakoteż propaganda radiotelefonji drogą odczytów itd. Oprócz tego będzie miała publiczność w „Biurowi Radiotechnicznym P. L. O. P. P.“ słuchać koncertów, odbywających się w Paryżu, Berlinie itd. i to za niewielką zapłatą. Spodziewać się więc należy, że społeczeństwo pomorskie pospieszy gromadnie do „Biura Radiotechnicznego P. L. O. P. P.“

P., aby się zapoznać z urządzeniem tego doniosłego dla całej ludzkości wynalazku, oraz poprzez zadania i cele P. L. O. P. P.

— **Chojnice.** (Zuchwałość niemiecka). W ub. niedzielę jeden z tut. lokatorów nie wiedząc widocznie na kim wytrząsnąć swą nienawiść do Polaków, wybrał sobie na ten cel poster. pol., w chwili gdy tenże zwracał mu uwagę na nieporządku podwórzowe. Padły tam wyrazy jak „du polnischer Hund“ — nehme die Axt und spalte dir den Schädel, — nawet usiłował poster. pobić. Toć należy to do obyczajów naszych Niemiaszków i tego rodzaju odnoszenie się do polskich urzędników przypisywać trzeba ich wysokiej kulturze germanizacyjnej. Chyba nie minie tego jegomością zasłużona kara, która odczyty go na przyszłość podobnych wybrzyków.

— **Warszawa.** (Niecierpliwy „ambasador“ złodziejem). W mieszkaniu gen. Zagórskiego zjawiał się pewien wytwornie ubrany pan, który nie zastawszy generała w domu, oświadczył służącemu, że jest posłem i że zaczeka w mieszkaniu na generała, gdyż musi go zobaczyć. Służący wprowadził owego pana do gabinetu, w którym gość przez parę minut pozostawał. Następnie rzekomo znecierpliwiony opuścił mieszkanie. W chwilę potem nadszedł gen. Zagórski. Poinformowany o tajemniczej wizycie roglądał się po gabinecie i spostrzegł, że „pan posel“ ukradł mu dwa rewolwery, bardzo kosztowne, których rekojęść była z perłowej masy.

— **Warszawa.** (Samosąd nad „czarownicą“). Przy ulicy Dolnej mieszkała pewna pobożna staruszka Klewkowa, która wśród sąsiadów cieszyła się opinią, że umie czynić cuda. Gdy niedawno zachorowała córka jednego z sąsiadów Klewkowej Remiszewskiego, zawezwano staruszkę, by ta uzdrowiła chorą dziewczynkę. Klewkowa, jako pobożna osoba, pomodliła się tylko gorąco nad chorą, poczem rzekła, że wszystko jest w ręku Boga. Tymczasem chora wcale nie wstawała z łóżka, wobec czego Remiszewscy zawezwali jeszcze raz Bogu ducha winną staruszkę. Gdy po powtórnej modlitwie chora leżała nadal bez przytomności, Remiszewscy oraz tłum kumoszek rzucili się na staruszkę i bijąc ją chciały Klewkową jako „czarownicę“ powiesić. Na szczęście zawezwana policja zdołała wywać nieszczęsną ofiarę z rąk oprawców.

— **Zawiercie.** (Popelniał samobójstwo, ponieważ nie mógł uzyskać pożyczki na ślub). 30-letni Jan Dziekan, robotnik fabryki Erbege w Zawierciu chciał się żenić w ub. tygodniu z panną Bronisławą Jęczmyk z Kromolowa. Nie miał jednak pieniędzy. Zaliczki odmówiono mu w fabryce, znajomi również odmówili mu pożyczki. Zrozpaczony poszedł w nocy i rzucił się pod pociąg w pobliżu Zawiercia. Rano ludzie, idący do kościoła znaleźli jęczącego z bólu Dziekana. Przywieziono go na kurację do szpitala w Zawierciu, gdzie po kilku godzinach życie zakończył.

— **Radoszów.** (Skazanie świętokradców.) W kwietniu r. 1920 ludność tutejsza wstrząśnięta została ohydym czynem świętokradców. Bezbożne ręce skradły po skończonym nabożeństwie monstrancję z ołtarza, rozbiły ją na kawałki i zakopały w niedalekim lesie. Mimo pilnych poszukiwań dopiero w bieżącym roku wykryto zbrodniarzy. Główny sprawca świętokradztwa, Emil Konieczny zbiegł i dotychczas się ukrywa. Ujęto tylko jego pomocników, podmiatrzę murarskiego, Walentego Koniecznego i robotnika Antoniego Koniecznego, którzy w zeszłym tygodniu stawali przed sądem w Raciborzu. Sąd skazał Walentego Koniecznego na 1 rok i 6 miesięcy więzienia, zaś drugiego oskarżonego uwolnił od winy i kary. Tylko okoliczności, że sąd wziął pod uwagę młodość zasądzonych, ma tenże do zadowolnienia, że otrzymał tak niską karę.

ROZMAITOSCI.

Sąd doraźny nad braćmi Brogami w Krakowie

(Obaj skazani na śmierć za obrabowanie i wyrzucenie 2 pasażerów z pociągu)

Kraków. Przed trybunałem doraźnym w Krakowie stanęli dwaj bracia Brogowie, Franciszek i Wojciech, sprawcy potwornego napadu bandyckiego, dokonanego na dwóch pasażerów w pociągu pod Krakowem, których następnie z wagonu wyrzucili na tor kolejowy.

Pierwsza ofiara Stefan Dobrzański siedzi na stołku w towarzystwie żony. Otrzymał on rany postrzałowe w pierś i lewą rękę. Nadto skarży się na ból w lewej nodze, w głowie i utratę lewego oka, na które nie widzi zupełnie. Jest kufnierzem z zawodu i liczy lat 41.

Druga ofiara Terenty Huk, em. podurzędnik pocztowy, spoczywa na noszach. Na głowie widnieje szereg niezabliźnionych jeszcze ran. Górną wargę ma głęboko rozciętą.

Oskarżony Wojciech Bróg ma lat 26, twarz nie zdradza zbrodniczych instynktów, aczkolwiek zasądzony on był już swego czasu za zorganizowanie „zielonych brygad“ ma 8 lat więzienia, które odsiadywał w Mokotowie.

Brat jego Franciszek liczy lat 22 i jest całkiem podobny do brata, tak, że trudno ich rozróżnić.

Na rozprawie oskarżeni przyznali się do zbrodni. Trybunał skazał obu Brogów na śmierć przez rozstrzelanie, przyczem młodszy brat Franciszek miał być pierwszy rozstrzelany. Zasadzeni po ogłoszeniu wyroku prosili trybunał o wódkę i papierosy.

Wyrok już wykonano.

Ilość monet srebrnych rośnie.

Dotychczas puszczonego w obieg 1,200 000 sztuk srebrnych monet dwuzłotowych. Przy końcu bieżącego miesiąca (obieg monet srebrnych znacznie się zwiększył z powodu oczekiwanego nabejścia do Warszawy pierwszego transportu monet srebrnych dwuzłotowych, bitych w mennicy francuskiej, Transport ten zawierać będzie 10 000 000 sztuk monet dwuzłotowych.

Rocznica wielkiego wyznawcy.

W tym roku przypada 50-letnia rocznica uwięzienia w Poznaniu ks. Arcybiskupa Ledóchowskiego. Ks. Arcybiskup był wówczas ofiarą stworzonych przez Bismarka i ministra Falka ustaw majowych, które miały na celu przygotowanie oderwania katolików w Niemczech, a więc i Polaków od Rzymu od łączności z Opoką Chrystusową. A ponieważ ks. Arcybiskup stał wierne przy stolicy Apostolskiej i nie zezwolił na wyjęcie najmniejszej cegielki z Opoki Kościoła Chrystusowego, więc postanowiono owieczki pozabawić Pasterza w tem zapatrywaniu, że bez Pasterza wnet się zablakają na manowce. Ks. Arcybiskupa uwięziono w Ostrowie, gdzie przez dwa lata przebywał i gdzie Go doszedł kapelus kardynalski. Stamtąd udał się do Rzymu, skąd Stolicą gnieźnieńsko-poznańską zarządzał do 1885 r.

Oto z okazji tej rocznicy postanowiono w Ostrowie na pamiątkę więzienia tego wielkiego wyznawcy wystawić pomnik, który ma świadczyć po czas wieczysty o przełomowych czasach Kościoła św. i o tym wyznawcy, który był jednym z tych, którzy Opocę Chrystusową do chwalebego zwycięstwa, a zarazem do utrzymania się przy wierze Ojców i narodowości polskiej dopomogli.

RUCH TOWARZYSTW.

— **Srebrniki.** Roczne walne zebranie „Tow. śpiewu św. Cecylji“ odbędzie się dnia 31. XII. 24. o godz. 4-tej po południu w lokalu p. Jenckiego. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. Zarząd.

W środę 31 bm.

(bal maskowy)

polecam jako SPECJALNOŚĆ

ryjki, wieprzowe nogi

oraz inne potrawy

Zarazem polecam kilka dobrze ogrzanych POKOI celem wydzierżawienia

Hotel Dwór Wąbrzeski
właśc. Jan Kaczyński.

Czystochleb

W środę, dnia 31-go grudnia br. o godz. 6-tej wiecz. w sali p. Marasińskiego odbędzie się

zabawa taneczna

na którą zaprasza uprzejmie

Zarząd.

2 4-letnie

rasowe klacze

gniające około 5 stóp

wysokie sprzeda

J. Tobolski

Wąbrzeźno

Kolejowa 71.

Dwa umeblowane

pokoje

do wynajęcia

z pensją lub bez

Zgłoszenie w eksp.

„Gł. Wąbrzeskiego“

Tanio, na sprzedaż:

kuchnia westf.,

szafa kuch. ta-

blica bilard,

śrutownik rę-

czny, palto i

plaszcz dla

chłopca

Matejki nr. 4.

Do wydzierżawienia

restauracja

nadająca się także

na inny skład

w ul. Wolności 64.

Niniejszem podaję do wiadomości Szan. Klijehteli, iż z dniem dzisiejszym

występuję

z firmy

Bernard i Bronisław Klimek

Dziękując Szan. Klijehteli za łaskawe dotychczasowe poparcie

kreślę z poważaniem

Bernard Klimek

Kowalewo, dn. 29. XII. 1924.

Szan. Obywatelstwu okolicy i miasta Wąbrzeźna oznajmiam, iż z dniem dzisiejszym

przejąłem

wszelkie ubikacje od firmy

Drozdowski i Djamentowski w Wąbrzeźnie

Prosząc o łaskawe poparcie na nowej placówce

kreślę z poważaniem

Bernard Klimek

handel zboża, nasion i ziemiopłodów

Wąbrzeźno, ul. Kolejowa.

Teklusia Ciechańska Kazimierz Mądrowski

sekretarz miejski w Golubiu

zaręczeniu

Golub - Lubawa, dnia 26 grudnia 1924 r.

Specjalnych uwiadomień się nie wysyła.

Niebywała nowość!



W sobotę, dnia 3-go stycznia 1925 r. o godz. 8-mej wieczorem w salach hotelu pod „Białym Orłem” wielki oryginalny

bal maskowy

pod protektoratem zarządu Tow. Sokół w miejscu. Uroczyste zdemaskowanie o godz. 24-ej,

pozem odbędzie się ogłoszenie i wydanie nagród dla najoryginalniejszych masek:

Kostjmy nabyć można w Centrali Tapet, ulica Kolejowa 63. III p.

Czysty zysk przeznacza się dla najbiedniejszych naszego miasta.

Zarząd,

Wstęp za okazaniem zaproszenia.

OSTRZEGAM

iż każdego, który ośmiela się rozstriewać plotki i szkodzić mi w opinii publicznej ścisłać będę sądownie

Stanisław Latoś
właśc. ziemski Radzyn wybudowanie.

Podaję do wiadomości, iż od 1 stycznia otwieram przy ulicy Wolności 46 obok pana STANCZEWSKIEGO

warsztat stolarski

proszę Szan. Publiczność o poparcie mego przedsiębiorstwa

M. Szczutowski

Wąbrzeźno.

Pianina Fortepiany

Bechstein, Blüthner, Feurich, Steinway i Sons, Niendorf, Zimmermann, Hupfer.

Fisharmonje

Mannborg, Hofberg.

Pianina

własnej fabrykacji nabyć można najkorzystniej i na dłuższe raty w fabryce i hurtowni pianin

B. Sommerfeld

Tel. 883. Bydgoszcz Śniadeckich 56. Tel. 229. Grudziądz Groblowa 4.

Wszelkie reperacje i strojenia fortepianów, pianin i harmonjum wykonuje się pod gwarancją.

Lipnica



dnia 1 stycznia 1925 r. odbędzie się w sali p. Klimka w Lipnicy

Zabawa

z tańcami

Początek o godz. 8 wieczorem

O Hezny udział prosil **Komitet.**

70 centnarów

peluszeki lub mieszanki kupil

MIECZKOWSKI Niedzwiedz p. Wąbrzeźno.

Żywe

gęsi, kaczki, kury,

oraz wszelki drób

kupuje po najwyższych cenach **Golębiowski, Kowalewo**

Telefon 8 i 27.

Z dniem 1 stycznia 1925 r. otwieram w Wąbrzeźnie przy ul. Grudziądzkiej w sklepach domu Pow. Kasy Chorych

fabrykę wód mineralnych i hurtownię piwa

znanych z dobroci Browarów Wielkopolskich

Jako specjalności polecam

jasne piwa kryształ, Pale-Ale, Imperjal, ciemne, Salratora i Porter

Staraniem mojem będzie sumiennie i rzetelnie obsłużyć Szanownych odbiorców moich.

Polecając przedsiębiorstwo moje łaskawym względem, kreślę z wysokim szacunkiem

MAKSYMILJAN BETLEJEWSKI junjor

fabryka wód mineralnych i hurtownia piwa
WĄBRZEŹNO

ul. Grudziądzka

ul. Grudziądzka.

Wiadomości potoczne.

— **W sprawie spożywania mięsa.** W pierwszej połowie XIX w powstało w Anglii Towarzystwo wegetariańskie, złożone z ludzi, wstrzymujących się od spożywania potraw mięsnych z pobudek etycznych: nie zabijać dla przyjemności! Hasło to znalazło bardzo wielu zwolenników w Niemczech i odbiło się głośnie echem w całym świecie. Zjawiała się plejada filozofów i zapalonych adherentów wegetariańskiego ruchu. W Anglii, Niemczech, Francji, a nawet w Polsce powstają pisma, popularyzujące tak piękną myśl. W Warszawie staje na czele ruchu Moes Oskragiello, później Dr. Flaum.

Wojna światowa przerwała na długi czas pracę. Dopiero od lat kilku idee krzewione, w Europie, zachodniej, opanowały setki umysłów, a dziś są wprowadzane w czyn. Wszędzie myśli się poważnie o zaprzestaniu odżywiania się mięsem i produktami ze świata zwierzęcego. Prasa lwowska coraz częściej zwraca uwagę na szkody, wyrządzane organizmowi przez spożywanie mięsa. „Dziennik Ludowy”, „Kurjer Lwowski”, „Gazeta Poranna” i „Słowo Polskie” uświadamiały szerokie warstwy społeczeństwa. Przyszła kolej na Wąbrzeźno. Powstaje tutaj instytucja, do której wejść musi każdy obywatel wąbrzeski: Towarzystwo jaroszków.

Wobec tego należałoby uświadomić sobie straszne skutki spożywania mięsa: liczne choroby od zaburzeń żołądkowych, poprzez ociężałość umysłową i niebezpieczne niedomagania serca i t. d.

Uwzględnić pożywność potraw jarskich i bezwartościowość odżywczą mięsa. Pani Juljuszowa Albinowska w książce „obiady bezmięsne”, wydawnictwo: „Kultura i sztuka” pisze o tem, co następuje: Dziś pierwszorzędni uczeni i specjaliści udowodnili, że mięso i nabiał nie mają ani w części tej siły pożywej, którą mu ogół dotąd przypisywał. Dziś wiemy najdokładniej, że mięso jest nie tak środkiem pożywności, jak raczej użycia i wątpliwej przyjemności.

Dla krótkości przytoczę, że wedle analizy chemicznej i obliczeń prof. Landonzy i jego chemików Henry'ego i Marcelego Labbe w Paryżu 100 gramów białka w jarzynie kosztuje 25 groszy, w chlebie 50 gr., a we wieprzowinie 85 gr., zaś w mięsie 1 zł. 60 gr. Podobnie ma się rzecz przy drugim czynniku składowym potraw, to jest przy węglowodanach. Gdy 100 gr., węglowodanu — kosztuje w ziemniakach 5 gr., w mące 5 i pół gr., to w winie już 25 gr. Biorąc zaś na uwagę pożywność potraw ze względu na ich siłę kalorii t. j. jako paleniska naszego ciała, widzimy, że np. ryż posiada w kilogramie aż 3450, mąka pszenna 3440, groch i fasola 3050 kalorii, zaś tłusta wołowina bez kości już tylko 1500, chuda 1100, zwykle mięso zaś tylko 940, a liter piwa nie więcej jak 264 kalorii. Tych kilka matematycznie i naukowo ściśle obliczonych dat, litanją ich nużyć czytelnika nie myślę, wykazuje dosadnie, jak mylnie ogół pojmuje wartość potraw mięsnych. —

I kościół wprowadziwszy posty nie pragnął bynajmniej zaniku sił wiernych, lecz walki z chęcią używania i dogadzania.

Przez wstrzymanie się od mięsa przyczyniamy się do polepszenia zdrowia i sił duszy. Po potrawach poznacie najlepiej człowieka i jego wartość moralną

Ustal handel niewolnikami czarnymi murzynami, — czas, aby ustal najstraszniejszy handel stworzeniami.

Powodując się takimi przekonaniem grono obywateli wąbrzeskich, rzuca myśl stworzenia „Towarzystwa jaroszków”, które ma mieć za cel zbliżenie się do natury, rozwój sił fizycznych, i duchowych, podniesienie moralności, przez wyzucie się ze stworzeniami, jak wolny z wolnym, równy z równym — Zgłaszać się można na członków w Hotelu pod „Białym Orłem” u P. Szymańskiego. Zebranie zaś organizacyjne odbędzie się w przyszłym tygodniu, o czem doniesie się później, — na które zaprasza się każdego obywatela, mającego chęć zadokumentować swe przekonania i dążności.

— **Łąkorz.** (Jubileusz ks. Dunajskiego). Parafja Łąkorza obchodziła w tych dniach rzadki jubileusz ks. Dunajskiego, który od lat dwudziestopięciu pozostaje w tej samej parafji, kładąc dla niej stale, wielkie poświęcenie.

— **Oksywie,** pow. pucki. (Nagroda). Pan Andrzej Budzisz, rybak zamieszkały w Oksywiu, pospieszył podczas katastrofy lotniczej w zatoce gdańskiej tonącym z pomocą i jako pierwszy przybył do nieszczęśliwych. Za ten szlachetny czyn został teraz przez Ministerstwo Spraw Wojskowych wynagrodzony kwotą 250 zł.

— **Inowrocław.** (Ks. biskup Laubitz obywatelem honorowym miasta). Za liczne zasługi, położone około upiększenia miasta Inowrocławia, zamianowała Rada miejska na posiedzeniu nowomianowanego ks. biskupa Antoniego Laubitza, dawnego długoletniego proboszcza inowrocławskiego, obywatelem honorowym miasta Inowrocławia.

— **Łódź.** (Ułaskawienie bandyty). W tych dniach przed trybunałem wojskowym w Łodzi toczyła się sprawa przeciwko sierżantowi 27 pp. 26 letniemu Józefowi Zielińskiemu z powodu dokonania szeregu napadów bandyckich, których początek datuje się jeszcze z roku 1919.

Podczas napadów Z. dokonał kilku morderstw. Pomędzy innymi Z. oskarżony jest o to, że w dniu 9 marca 1921 r. w Pławnie wtargnął do mieszkania Rozenbluba i grożąc zastrzeżeniem zrabował 500 rb. i 400 marek, oraz że w dniu 14 marca w nocy w Częstochowie wraz z innymi uzbrojonymi wszedł do mieszkania Szaj-Ferdermana, gdzie zrabował gotówkę i biżuterję. Oskarżony do winy nie przyznał się.

Po przesłuchaniu świadków, oskarżenia prokuratora i obrońcy sąd ogłosił wyrok, którego mocą Józef Zieliński skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie, jednak biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, wymienione w ustawie o amnestji zamienił karę śmierci na bezterminowe więzienie.

Jeszcze teraz można zapisać

„Głos Wąbrzeski“ u listowych na pierwszy kwartał 1925 r. tj. styczeń, luty, marzec. Również można zamówić „Głos Wąbrzeski“ i „Orędownik“ także na jeden miesiąc.

Chcąc sobie zapewnić punktualne bez przerwy dostarczanie „Głosu Wąbrzeskiego“, prosimy przedpłatę zaraz odnowić.

Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Wąbrzeskiego“ czyni wielkie ofiary, by Szanownym swym Czytelnikom dać zdrowe ziarno oświaty. Nietylko, że staramy się o artykuły na czasie będące jak niemniej o najświeższe nowości tak polityczne jak gospodarcze. Do tego powiększyliśmy pismo nasze, dając liczne dodatki, które wszystkich rozveselają w chwilach wytchnienia. Dzięki temu otrzymujemy z kół Szanownych Czytelników serdeczne słowa uznania i

Poniżej podajemy 2 kwity do zapisania „GŁOSU WĄBRZESKIEGO“ i 1 kwit do zapisania „ORĘDOWNIKA“ na pierwszy kwartał, które prosimy wyciąć i dwa wypełnić (tj. 1 do „Głosu“ i 1 do Orędownika“) zaś trzeci wręczyć krewnym, lub znajomym, oraz zachęcić, by i oni pismo nasze zapisali. Kwity po wypełnieniu należy wręczyć listowemu, lub wrzucić w skrzynkę pocztową.

Niniejszem zamawiam na poczcie polskiej

„Głos Wąbrzeski“

wychodzący trzy razy tygodniowo w Wąbrzeźnie na pierwszy kwartał 1925 r. tj. styczeń, luty, marzec i placę abonamentu z przynoszeniem do domu przez listowego na jeden kwartał 3,60 zł., w ekspedycji na kwartał 3 zł.

Powyższe 3,60 zł., otrzymaliśmy z czego niniejszem kwitujemy.

....., dnia 1924

Urząd Pocztowy.

gorące podziękowanie, za które niniejszem stokrotnie dziękujemy. Na liczne zapytania jakby nam można się odwdzięczyć odpowiadamy: niechaj każdy z Szanownych Czytelników przysporzy nam 3 nowych abonentów będzie nam to najlepszą zapłatą i zachętą do intensywnej pracy, by pismo nasze podnieść na tę wyżynę, na jakiej być powinno.

Ale mało było tylko to, gdyby każdy tylko sam chciał korzystać z naszej gazety, a nie starał się także innym, wskazać jej jako pisma szybko i dokładnie informującego o najświeższych zdarzeniach w kraju i okolicy. Niech

Niniejszem zamawiam na poczcie polskiej

„Głos Wąbrzeski“

wychodzący trzy razy tygodniowo w Wąbrzeźnie na pierwszy kwartał 1925 r. tj. styczeń, luty, marzec i placę abonamentu z przynoszeniem do domu przez listowego na jeden kwartał 3,60 zł., w ekspedycji na kwartał 3 zł.

Powyższe 3,60 zł., otrzymaliśmy, z czego niniejszem kwitujemy.

....., dnia 1924

Urząd Pocztowy.

więc nasi Szan. Czytelnicy i przyjaciele nie zapomną przy zbliżającym się nowym kwartale zachęcić swych znajomych do zapisania naszej gazety, choćby na jeden miesiąc na próbę. Jesteśmy przekonani, że kto pozna naszą gazetę ten się jej łatwo nie wyrzeknie i wiele na czytaniu jej skorzysta.

W myśl tę gorącą prosimy i apelujemy do wszystkich nam życzliwych: czytajcie i rozposzechniajcie po całym powiecie wąbrzeskim „Głos Wąbrz.“. teraz szczerdólnie w czasie świąt który jest przeznaczony dla wszystkich.

Niniejszem zamawiam na poczcie polskiej

„Orędownik Urzędowy“

wychodzący dwa razy tygodniowo w Wąbrzeźnie na pierwszy kwartał 1925 r. tj. styczeń, luty, marzec i placę abonamentu z przynoszeniem do domu przez listowego na jeden kwartał 6,00 zł., w ekspedycji na kwartał 5,61 zł.

Powyższe 6,00 zł. otrzymaliśmy z czego niniejszem kwitujemy.

....., dnia 1924

Urząd Pocztowy.